

# Drewno z nadleśnictw puszczańskich nie spełnia wymogów drewna kontrolowanego

Dnia 26 października br. FSC Polska ogłosiło raport z [konsultacji](#) dotyczących tzw. „drewna kontrolowanego”. O status „drewna kontrolowanego” dla swojego surowca ubiegały się m.in. nadleśnictwa Białowieża, Browsk i Hajnówka.

FSC Polska stwierdziło, że nadleśnictwa te nie spełniają najważniejszych kryteriów i otrzymały kategorię „ryzyka nieokreślonego”. Tym samym – wg Lasów Państwowych najlepiej chroniony las w Europie – jako jeden z niewielu w kraju nie ma ani certyfikatu FSC, ani statusu drewna kontrolowanego, co może być jednak korzystne z perspektywy rynku lokalnego. „Drewno kontrolowane” jest pojęciem stosowanym w systemie certyfikacji FSC dla określenia surowca drzewnego lub pochodnego, oferowanego przez przedsiębiorców jako drewno bez certyfikatu FSC, jednak sprawdzonego (skontrolowanego) pod kątem możliwości zmieszania go z surowcem certyfikowanym.



Puszcza Białowieska. Fot. Adam Bohdan

W sytuacji niewystarczającej podaży drewna certyfikowanego, dopuszczono możliwość mieszania surowca certyfikowanego z „drewnem kontrolowanym”. Kontrola polega na ocenie źródła pochodzenia surowca pod kątem spełniania najważniejszych wymogów FSC: legalności pozyskania; naruszenia praw miejscowej ludności; pochodzenia z terenów o podwyższonych wartościach przyrodniczych tzw. HCVF. W przypadku niespełnienia przez jednostkę powyższych kryteriów drewno otrzymuje kategorię ryzyka nieokreślonego.

Opinie otrzymane w trakcie konsultacji społecznych zdecydowały o nadaniu kategorii ryzyka nieokreślonego nadleśnictwom Puszczy Białowieskiej. Podmioty zaangażowane w konsultacje: OTOP, Greenpeace, Klub Przyrodników, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Białowieski PN, Ptaki Polskie zwracały uwagę m.in. na niezgodność z prawem dotychczasowego gospodarowania Puszczą (gospodarka bez planu urządzenia lasu – PUL, wycinki drzewostanów ponadstuletnich), niedostateczne rozpoznanie walorów przyrodniczych Puszczy, ograniczanie praw miejscowej ludności (niedostateczna ilość surowca drzewnego, ograniczanie wstępu do lasu) oraz ingerencję w drzewostany HCVF, co poskutkowało m.in. spadkiem populacji dzięcioła białogrzbietego.

Zatwierdzony PUL rozwiązuje bez wątpienia wiele problemów, jednak ze względu na wieloletnią

praktykę gospodarowania puszczańskich nadleśnictw wbrew przepisom potrzebny jest okres próbny, w trakcie którego można będzie ocenić zgodność prowadzonej gospodarki z podpisanym planem. Samo nadanie statusu drewna kontrolowanego surowcowi pochodzącemu z Puszczy wydaje się być bezprzedmiotowe ze względu na niedostateczną podaż drewna opałowego na rynek lokalny. W 2011 roku jedynie 30% pozyskanego w Puszczy drewna trafiło na rynek lokalny, co wywoływało i nadal wywołuje niezadowolenie lokalnych odbiorców.

Jak twierdzi RDLP w Białymstoku – nie ma ekonomicznego uzasadnienia dla przeprowadzenia kosztownego procesu certyfikacji FSC dla nadleśnictw, z których drewno ma trafiać tylko do lokalnych odbiorców, którzy nie są zainteresowani drewnem certyfikowanym. Drewno certyfikowane (lub kontrolowane) jest z kolei chętniej kupowane przez większych kontrahentów spoza regionu. Nadanie statusu drewna kontrolowanego mogłoby więc zmniejszyć ilość dostępnego opału i tym samym pogłębić konflikty ze społecznością lokalną. W związku z zatwierdzeniem PUL dla nadleśnictw Puszczy uruchomiono dodatkowe konsultacje społeczne w trakcie których za utrzymaniem kategorii ryzyka nieokreślonego opowiedziała się Fundacja Greenmind i Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. Biorąc pod uwagę nadrzędną ideę analizy ryzyka, zdecydowano ostatecznie o utrzymaniu kategorii ryzyka nieokreślonego.

Adam Bohdan